

Sygn. akt IV CZ 98/13

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa P. W.

przeciwko P. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 listopada 2013 r.,

zażalenia pozwanego

na wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 13 marca 2013 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 2 (drugim).

UZASADNIENIE

Powód P. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od P. W. kwoty 29.347,65 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty. Żądanie obejmowało kwotę 1.870 zł netto do dnia 20-tego każdego miesiąca z tytułu czynszu, kwotę 2.946,30 zł do dnia 31 marca każdego roku, tj. za rok 2006, 2007, 2008 i 2009 z tytułu opłaty za użytkowanie wieczyste oraz podatku od nieruchomości, którego wysokość ustalana jest co roku w decyzji administracyjnej.

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo. Ustalił, że współużytkownikami wieczystymi lokalu położonego w S. przy ul. W. [...] są J. S., E. Z., J. S. i P. W., którzy w dniu 1 lipca 2005 r. zawarli umowę określającą sposób korzystania z wyżej wymienionej nieruchomości. Zgodnie z § 2 umowy, J. S. i P. W. uzyskali uprawnienie do korzystania w sposób wyłączny z części lokalu o powierzchni ok. 103 m², wynajmowanej przez R. M. G. mocą umowy 20 maja 2003 r. W dniu 3 lipca 2005 r. została zawarta umowa najmu, stanowiąca aneks do dotychczasowej umowy najmu, na mocy której w miejsce R. M. G. w stosunek najmu w charakterze najemcy wstąpił P. W. W ustępie 7 umowy określono stawkę czynszu najmu na kwotę 3.744 zł + VAT miesięcznie, płatną do 20-tego każdego miesiąca z góry przelewem w częściach równych na konta J. S. i P. W. Umowa została zawarta na czas określony do dnia 31 lipca 2008 r. P. W. zapłacił R. M. G. wynagrodzenie za przejęcie lokalu oraz za przekazanie znajdującego się w nim sprzętu. Nabył on również od innych podmiotów m.in. kasę fiskalną, sprzęt muzyczny i elementy wyposażenia. Podatek od nieruchomości za 2006 r. dla nieruchomości przy ul. W. w S. wynosił 3.151 zł, za 2007 r. wynosił 3.183 zł, za 2008 r. wynosił 3.255 zł, a za 2009 r. wynosił 3.394 zł. Po upływie okresu, na który została zawarta umowa najmu, strony zawarły kolejną umowę w formie ustnej. W dniu 29 kwietnia 2009 r. została zawarta kolejna umowa najmu przedmiotowego lokalu.

Początkowo pozwany przekazywał należności z tytułu czynszu i innych opłat wynikających z umowy najmu w częściach równych na rachunki bankowe J. S. i P. W. Następnie, wobec kłopotów z przekazywaniem kwot na konto P. W., doszło do

spotkania, w którym uczestniczyli J. S., T. W., P. W., M. W. i J. S.-W., na którym strony ustaliły, że należności z tytułu czynszu najmu przekazywane będą w całości J. S., który z otrzymywanych od pozwanego środków opłacał w całości media i podatki, a pozostałą częścią dzielił się z P. W. W dniu 7 listopada 2007 r. pozwany przekazał J. S. kwotę 6.000 zł, w dniu 10 kwietnia 2009 r. i 22 kwietnia 2009 r. przekazał kwoty po 4.152 zł tytułem czynszu. W dniu 22 kwietnia 2009 r. przekazał także J. S. kwotę 560 zł tytułem opłaty za wodę w lokalu D., w dniu 20 maja 2009 r. przekazał T. W. kwotę 350,08 zł tytułem dopłaty do czynszu za kwiecień 2009 r. oraz kwotę 2.552,56 zł tytułem czynszu za miesiąc maj 2009 r.

W dniu 10 marca 2006 r. P. W. sporządził wezwanie do zapłaty, w którym wskazał, że należność pozwanego z tytułu najmu lokalu na dzień 10 marca 2006r. wynosi 6.029,47 zł. W dniu 4 maja 2011 r. T. W. i J. S. stawili się w przedmiotowym lokalu i przejęli go od najemcy. Po pewnym czasie przyjechały do lokalu osoby będące właścicielami części znajdujących się tam rzeczy i odebrały je. Pozostałe przedmioty, które zgodnie z twierdzeniami pracownicy pubu, należały do P. W., pozostały w lokalu.

W dniu 20 maja 2009 r. P. W. wręczył pozwanemu wezwanie do zapłaty kwoty 29.662,65 zł, stanowiącej zaległość z tytułu umowy najmu. Pismami z dnia 20 maja 2011 r. i 16 czerwca 2011 r. pozwany wezwał T. W. do zapłaty odszkodowania za zajęte, a następnie skradzione mienie znajdujące się w lokalu D. w kwocie 25.000 zł. W piśmie z dnia 16 czerwca 2011 r. oraz w piśmie pełnomocnika P.W. z dnia 29 lipca 2011 r. złożono oświadczenie o potrąceniu wierzytelności o zapłatę czynszu z wierzytelnością odszkodowawczą. Pismem z dnia 20 czerwca 2011 r. I. i J. S. oraz P. W. odmówili P. W. zapłaty odszkodowania i wskazali, że do czasu zapłaty zaległości czynszowych odmawiają mu wydania rzeczy pozostawionych w lokalu przy ul. W.

Sąd uznał, że strony łączyła umowa najmu, mająca za przedmiot część przedmiotowego lokalu, a trwająca od dnia 1 sierpnia września 2005 r. do dnia 31 marca 2009 r., gdyż od dnia 1 kwietnia 2009 r. obowiązywała kolejna umowa, w której w charakterze wynajmujących występowali pozostali współwłaściciele.

Sąd wskazał, iż powodowi przysługiwała legitymacja czynna do dochodzenia czynszu, zgodnie z treścią art. 209 k.c. Nie uwzględnił zarzutu przedawniania części dochodzonych roszczeń, gdyż w związku z regularnym uiszczaniem czynszu przez pozwanego w okresie trwania umowy, doszło do uznania niewłaściwego, które przerwało bieg przedawnienia, zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 2 k.c. Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia przysługującej mu wierzytelności z tytułu odszkodowania za utratę mienia pozostawionego w lokalu, Sąd Rejonowy uznał, iż okoliczności z nim związane nie zostały wykazane. W toku postępowania nie udało się ustalić, jakie dokładnie przedmioty należące do pozwanego pozostały w lokalu, w którym pozwany prowadził Pub D. ani jaka była ich wartość. Mimo tego powództwo było niezasadne. Powód twierdził, że pozwany nie spłacił należności w kwocie dochodzonej pozwem, jednak nie zdołał tego wykazać. Sąd pierwszej instancji dał bowiem wiarę dowodom wykazującym, że pozwany uzgodnił z J. S. i T. W., iż pozwany zapłaty czynszu będzie dokonywał w całości na konto J. S. oraz że pozwany uiszczył w całości należność dochodzoną pozwem. Przyczyną przekonania powoda o istnieniu zaległości pozwanego mogą być nieprawidłowe rozliczenia pomiędzy J. S. a powodem. Nie może to jednak obciążać pozwanego albowiem na współwłaścicielach ciążył obowiązek właściwego rozliczenia się z przychodów, jakie przynosiła im rzecz wspólna (art. 207 k.c.). Sąd podzielił przy tym argumentację prawną pozwanego odnośnie do uprawnienia J. S. do odbioru całego czynszu, którego nie można uznać za osobę nieuprawnioną w rozumieniu art. 452 k.c.

Na skutek apelacji powoda wniesionej od wyroku Sądu pierwszej instancji Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 13 marca 2013 r., umorzył postępowanie apelacyjne co do kwoty 2.966,18 zł (pkt 1) a w pozostałym zakresie uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za instancję odwoławczą (pkt 2).

Umorzenie postępowania nastąpiło na skutek cofnięcia przez powoda apelacji co do kwoty ponad 26.381,82 zł. Przyczyną rozstrzygnięcia zawartego w punkcie drugim wyroku, wydanego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., było uznanie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie dokonał analizy

żądania pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Roszczenie powoda wynika ze stosunku zobowiązaniowego w następstwie zawarcia umowy najmu, a nie z przepisów kodeksu cywilnego dotyczących współwłasności. Sąd Rejonowy uznał, że strony łączyła umowa najmu, mająca za przedmiot część przedmiotowego lokalu, trwająca od dnia 1 sierpnia 2005 r. do dnia 31 marca 2009 r., gdyż od dnia 1 kwietnia 2009 r. obowiązywała kolejna umowa, w której w charakterze wynajmujących występowali pozostali współwłaściciele. Ustalił także, że w okresie od 1 sierpnia 2005 r. do 31 lipca 2008 r. źródłem stosunku najmu była umowa zawarta w formie pisemnej na czas określony (z dnia 3 lipca 2005 r.), a następnie w okresie od 1 sierpnia 2008 r. do 31 marca 2009 r. umowa najmu zawarta w formie ustnej. Sąd pierwszej instancji nie poczynił żadnych ustaleń dotyczących obu tych umów, poza stwierdzeniem ich formy oraz uznając, iż wobec późniejszych ustnych ustaleń dotyczących sposobu płatności, zapłata należności na rzecz jednego ze współwłaścicieli lokalu zwalnia dłużnika od zapłaty na rzecz drugiego. Jednakże umowa pisemna ustalająca, jaką kwotę winien uiszczać pozwany oddzielnie na konto bankowe powoda i drugiego współwłaściciela, w punkcie 11 wskazuje, że wszelkie zmiany lub uzupełnienia tej umowy wymagają zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. Oznacza to, że zapłata winna następować w sposób wskazany w umowie, a wszelkie zmiany umowy (również dotyczące sposobu zapłaty) w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Powołując się na regulacje zawarte w art. 76 zd. pierwsze, art. 77 § 1 k.c. i art. 247 k.p.c., Sąd Okręgowy przyjął, że pozwany winien wykazać, iż na ręce powoda uiścił całą należność, zgodnie z pisemną umową. Wszelkie uzgodnienia ustne, bez zachowania formy pisemnej, są bowiem nieważne. Nie dotyczy to jedynie późniejszej umowy najmu zawartej w formie ustnej. Tutaj możliwe jest ustalenie jej treści wszelkimi dowodami.

Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego, nie doszło do uznania niewłaściwego, które zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c., przerwałoby bieg przedawnienia, jak przyjął Sąd Rejonowy.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Rejonowy powinien ustalić wysokość ewentualnego zadłużenia pozwanego wynikającego z pisemnej umowy najmu z dnia 3 lipca 2005 r. uwzględniając, iż strony nie dokonały zmiany tej umowy w formie pisemnej i wszelkie ustne uzgodnienia dotyczące tej umowy są nieważne, oraz uwzględniając podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Sąd pierwszej instancji powinien następnie ustalić, czy uzgodnienia pozwanego z J. S. i T. W., iż zapłaty czynszu będzie dokonywał w całości na konto J. S., który dalej rozliczać się będzie z powodem, dotyczyły także zawartej po 31 lipca 2008 r. ustnej umowy najmu.

Od wyroku Sądu Okręgowego w części uchylającej wyrok Sądu Rejonowego i przekazującej temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania zażalenie wniósł pozwany, który zarzucił naruszenie: art. 386 § 4 k.p.c. i art. 391 k.p.c. w zw. z art. 193 k.p.c. i art. 321 k.p.c.; art. 321 k.p.c. w zw. z art. 207 k.c., ewentualnie: art. 386 § 3 k.p.c. w zw. z art. art. 77 w zw. z art. 98 k.c. i art. 452 k.c.; art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 5 k.c. i art. 452 k.c. Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie o oddaleniu apelacji powoda, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., obowiązującym od dnia 3 maja 2012 r. na podstawie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego. Uchylenie wyroku połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji przewiduje art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. Orzeczenie kasatoryjne może zostać wydane w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia

postępowania dowodowego w całości. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek, a więc czy powołana przez sąd przyczyna uchylenia odpowiada podstawie ustawowej. Przedmiotem badania Sądu Najwyższego jest istnienie procesowych podstaw wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., pozostaje zażaleniem, a więc środkiem przy użyciu którego rozstrzygane są kwestie procesowe, a nie materialnoprawne. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku. Dopuszczenie takiej kontroli oznaczałoby przyzwolenie, by zażalenie to stanowiło substytut skargi kasacyjnej, a więc środka prawnego zasadniczo innej rangi, sformalizowanego i mającego szansę rozpoznania przez Sąd Najwyższy tylko w wypadku spełnienia określonych przesłanek; mogłoby także prowadzić do obchodzenia przepisów o skardze kasacyjnej. Ograniczona funkcja oraz charakter zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., a także potrzeba usytuowania go w systemie środków odwoławczych i zaskarżenia z jak najmniejszym uszczerbkiem dla spójności systemu, przemawiają za wąskim określeniem granic kognicji rozpoznającego je Sądu Najwyższego. Zażalenie jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Jeżeli więc wyrok został uchylony z powodu braku rozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, to rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego merytoryczne stanowisko w sprawie uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Poza zakresem kontroli pozostaje prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego co do *meritum*. W związku z tak określoną funkcją Sądu Najwyższego zażalenie powinno skupiać się na argumentach mających przekonać o naruszeniu art. 386 § 4 k.p.c., a nie na kwestionowaniu merytorycznych podstaw orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, z dnia 19 grudnia 2012 r.,

II CZ 141/12, nie publ.). Skuteczne zakwestionowanie zaskarżonego wyroku wymaga zatem wykazania, że doszło do naruszenia jedynie art. 386 § 4 k.p.c. Uwzględniając powyższe, poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostają niemal wszystkie zarzuty zażalenia, które zmierzają do poddania kontroli zasadności merytorycznej oceny prawnej Sądu Okręgowego ustalonego w sprawie stanu faktycznego i skuteczności obrony pozwanego. W ramach rozpoznanego zażalenia kontroli podlega jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez Sąd Okręgowy zaistniałej w sprawie sytuacji procesowej jako nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, uzasadniającej według art. 386 § 4 k.p.c., orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji.

Pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” budzi wątpliwości interpretacyjne. W nauce prawa wyrażono różne jego interpretacje. Przeważa jednak stanowisko, że nierozpoznania istoty sprawy nie można wiązać z pominięciem rozpoznania części roszczeń lub wydania orzeczenia tylko co do części zgłoszonego żądania. Pojęcie to powinno obejmować takie sytuacje, gdy sąd nie orzekł o istocie sprawy z tej przyczyny, że uwzględnił zarzut braku legitymacji czynnej lub biernej, zarzut przedwczesności powództwa, przedawnienia lub prekluzji dochodzonego roszczenia albo nie rozpatrzył zarzutu pozwanego zmierzającego do oddalenia powództwa, np. zarzutu potrącenia, prawa zatrzymania, nieważności umowy z powodu ich przeoczenia lub błędnego przyjęcia, że zostały one objęte prekluzją procesową. W piśmiennictwie przyjmuje się także, iż do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi natomiast w razie nieuwzględnienia powództwa z przyczyn merytorycznych, spowodowanych przyjęciem, chociażby na skutek błędnej oceny sądu, że nie zostały spełnione przesłanki zawarte w normie materialnoprawnej warunkujące udzielenie ochrony prawnej.

Przedstawiona wyżej wykładnia pojęcia „nierozpoznania istoty sprawy” jest również przyjmowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyrokach: z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 409), z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004, nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003, nr 3, poz. 36), z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02 (niepubl.), z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45) oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199)

przyjęto, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Podobnie w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 (niepubl.) Sąd Najwyższy przyjął, że pojęcie „istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. W wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11 (niepubl.) uznano, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, czy zarzutu przedawnienia, potrącenia, np. sąd oddala powództwo z powodu przedawnienia roszczenia, które stanowisko okazało się nietrafne, a nie rozpoznał jego podstaw. W postanowieniu z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10 (niepubl.) przyjęto natomiast, że w omawianym pojęciu, nie chodzi o niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności. W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07 (OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego. Natomiast w wyroku z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/2002 (niepubl.) przyjęto, że okoliczność, iż sąd nie rozważył wszystkich mogących wchodzić w grę podstaw odpowiedzialności pozwanego, od którego powód domaga się odszkodowania i nie ustalił wysokości szkody, nie stanowi nierozpoznania istoty sprawy i nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. przez nieuchylenie zaskarżonego wyroku

i nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

Podzielając zawartą w powołanych orzeczeniach wykładnię pojęcia „nierozpoznania istoty sprawy”, należy uznać, że Sąd Okręgowy błędnie uznał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Przyczyną oddalenia powództwa nie była jedna z przyczyn, która według przedstawionych wyżej judykatów świadczy o nierozpoznaniu istoty sprawy. Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i oceniając merytorycznie, według wskazanych przepisów prawa materialnego ustalony stan faktyczny, uznał, że roszczenie nie było zasadne. Odmienna ocena prawna Sądu drugiej instancji ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynikająca z konieczności uwzględnienia dla oceny zasadności dochodzonego roszczenia formy, w jakiej zostały zawarte umowy najmu, pociągająca za sobą także - zdaniem tego Sądu - konieczność dokonania dodatkowych ustaleń faktycznych i ocen prawnych nie uzasadnia wniosku, że z tej przyczyny Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Dotyczy to także nieuwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji wskutek merytorycznej oceny podniesionego w sprawie zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia, czego konsekwencją było merytoryczne zbadanie przez Sąd Rejonowy zasadności dochodzonego powództwa. Skutkiem błędnej kwalifikacji przez Sąd Okręgowy zaistniałej sytuacji procesowej jako nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji było niezasadne w tej sytuacji procesowej, gdyż dokonane z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c., wydanie wyroku kasatoryjnego.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeknie Sąd Okręgowy w orzeczeniu kończącym postępowanie zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c.

jw